

Maxim Karaliou

<https://orcid.org/0000-0001-5365-8365>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk

## Obraz ludności polskiej w Białorusi Sowieckiej w oczach komunistów Polaków z połowy lat dwudziestych XX wieku

**Zarys treści:** Artykuł poświęcony jest zagadnieniom wdrażania bolszewickiej polityki narodowościowej wśród Polaków w BSRS w połowie lat dwudziestych XX w. W pierwszej części autor na podstawie dokumentów archiwalnych opisuje powstanie i działalność Biura Komunistów Polskich (Polbiura) w Mińsku, wymienia problemy, które napotykała ta instytucja w pierwszych latach swojego istnienia. Druga część to edycja dokumentu ze zbiorów Narodowego Archiwum Republiki Białorusi, powstałego na początku 1925 r. w Polbiurze. Jego treść odzwierciedla spojrzenie komunistów Polaków na ludność polską w BSRS oraz ówczesny stan pracy wśród Polaków i główne trudności w jej wcieleniu.

**Outline of content:** The article deals with implementing Bolshevik national policy among Poles in the Byelorussian Soviet Socialist Republic in the mid-1920s. Its first part, based on archival documents, describes the creation and activities of the Polish Communist Bureau (Polburo) in Minsk, and lists the problems that this institution faced in the early years of its existence. The second part is a document preserved in the National Archive of the Republic of Belarus collection, created in early 1925 in the Polburo. Its content reflects the Polish Communists' view of the Polish population in the BSSR, the state of work among Poles at the time and the main difficulties in carrying it out.

**Słowa kluczowe:** polityka narodowościowa, Polacy, Białoruś Sowiecka, Polbiuro, komuniści

**Keywords:** national politics, Poles, Soviet Belarus, Polburo, communists

Od czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego i wspólnej walki z zakonem krzyżackim zaczęły zacieśniać się stosunki między mieszkańcami ziem polskich i białoruskich. Ukształtowana mentalność obywateli Rzeczypospolitej Obojga Narodów przyczyniła się do spokojnego wspólnego życia Białorusinów, Polaków i przedstawicieli

innych narodowości. Dopiero podczas wojny polsko-bolszewickiej po raz pierwszy wystąpiła tutaj wrogość w stosunku do Polaków (za caratu ucisku doznawała raczej szlachta niż cała ludność polska). Bolszewicy, nie osiągając pożądanych sukcesów, uważali wszystkich polskich chłopów za wspierających Wojsko Polskie i niemiłosiernie niszczyli ich majątki oraz ich samych<sup>1</sup>. Po przegraniu wojny władze bolszewickie musiały jednak podejmować działania w celu odbudowy gospodarki kraju. Po porażce sił probolszewickich w krajach nadbałtyckich, w Niemczech i na Węgrzech rosyjscy komuniści zostali zmuszeni do pogodzenia się z tezą Włodzimierza Lenina o „budowie socjalizmu w jednym kraju”. Kwestia narodowościowa otrzymała jednak w takich warunkach nową interpretację. Tak zwane narody Zachodu, mieszkające na terytorium republik sowieckich (Polacy, Łotysze, Finowie i inni), miały rozwijać się w taki sposób, aby stać się centrum przyciągania swoich rodaków z państw burżuazyjnych.

W ostatnich latach wśród polskich historyków można zauważyć wzrost zainteresowania losem Polaków w państwie sowieckim, w tym w Białorusi Sowieckiej. O ile wcześniej badacze skupiali się na wybranych aspektach, takich jak życie religijne<sup>2</sup> lub represje wobec Polaków<sup>3</sup>, to teraz zaczęły pojawiać się kompleksowe opracowania tematu. Przykładem jest zarówno książka Andrzeja Białego, pt. *Mniejszość polska na Białorusi Sowieckiej w latach 1921–1939* (Przasnysz 2018), jak i wydana w języku białoruskim monografia białoruskiego historyka polskiego pochodzenia Tadeusza Gawina, pt. *Pod presją polityki. Polska mniejszość narodowościowa na Białorusi w latach 1919–2017* (Białystok 2018). W 2021 r. Instytut Pamięci Narodowej zainaugurował nową serię wydawniczą „Polacy w Rosji i Związku Sowieckim”. Jako pierwsza ukazała się praca białoruskiego historyka Anatola Wialikiego, pt. *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację* (Warszawa 2021) pod redakcją naukową Jana Szumskiego.

Gruntowne zbadanie całokształtu sytuacji Polaków w BSRS od razu, z racji braku wyczerpujących kwerend źródłowych, nie jest możliwe. Jednocześnie można zauważyć, że dla większości tekstów charakterystyczna jest narracja „narodu ukaranego”, co skutkuje skupieniem się tylko na pewnych aspektach życia Polaków w Białorusi Sowieckiej. Z tej przyczyny wymienionych powyżej publikacji nie można określić mianem prac zamykających temat, lecz trzeba je traktować jako przewodniki stawiające pytania, ukazujące kierunki koniecznych badań, a przede

<sup>1</sup> Narodowe Archiwum Republiki Białorusi (dalej: NARB), z. 4-п, Komitet Centralny PK(b)B, 1918–1941, op. 1, t. 1914, [brak tytułu], k. 179.

<sup>2</sup> Prace ks. Romana Dzwonkowskiego: *Polacy na dawnych Kresach Wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin 1994; *Religia i Kościół katolicki w ZSRS oraz w krajach i na ziemiach okupowanych 1917–1991*. Kronika, Lublin 2010.

<sup>3</sup> Prace Mikołaja Iwanowa: *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa–Wrocław 1991; *Zginęli, bo byli Polakami. Koszmar „operacji polskiej” NKWD 1937–1938*, Poznań 2017; *„Operacja Polska” NKWD 1937–1938 na tle represji wobec Polaków w Białoruskiej SRS. Dokumenty*, red. A. Smalianczuk, A. Wialiki, M. Wyrwa, Warszawa 2022.

wszystkim ujawniające luki. W odniesieniu do dwudziestolecia międzywojennego należy wymienić następujące kwestie do zbadania:

- utworzenie i praca poszczególnych biur polskich, relacje pomiędzy pracującymi w nich i pozostałymi komunistami Polakami;
- powstanie, dokładna liczba i funkcjonowanie polskich narodowościowych rad wiejskich oraz życie codzienne w nich;
- rozwój pracy z polską młodzieżą i kobietami;
- utworzenie polskich kolchozów i życie codzienne w nich etc.

Skupiając się na kwestii źródeł archiwalnych z lat 1921–1939, można podzielić je na dwie grupy. Pierwsza i liczniejsza to dokumenty sowieckich i partyjnych organów poszczególnych szczebli: rozmaite sprawozdania, protokoły posiedzeń, rozporządzenia etc., dotyczące planowania i wprowadzania bolszewickiej polityki narodowościowej. Przechowywane są one w archiwach białoruskich, do których dostęp dla polskich badaczy jest bardzo trudny, a w obecnej sytuacji w zasadzie niemożliwy. Drugą grupę stanowią dokumenty i doniesienia nadesłane z Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej w Mińsku, ukazujące różne przejawy życia w Białorusi Sowieckiej. Większość z nich jest przechowywana w Warszawie w Archiwum Akt Nowych oraz Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie. Trzeba zaznaczyć, że ich zawartość jest mało znana w białoruskiej historiografii, chociaż nie spotkałem również kompleksowych opracowań tych materiałów przez polskich naukowców. Oznacza to, że historyków czeka poważna praca i połączenie wysiłków w badaniu tego zagadnienia.

W niniejszym artykule chciałbym poddać analizie oceny, poczynione przez komunistów Polaków, polskiej społeczności pozostałej w BSRS po traktacie ryskim. Poruszając kwestię bolszewickiej polityki narodowościowej, trzeba wiedzieć, że nie była ona samodzielnym zjawiskiem, a jedynie narzędziem do odnalezienia i utrzymania władzy<sup>4</sup>. Nic dziwnego, że przez cały okres międzywojenny towarzyszyła jej pewna giętkość. W pierwszych latach po przewrocie październikowym powszechnie oczekiwano rewolucji światowej. Dlatego dążono do wciągnięcia do partii przedstawicieli poszczególnych narodowości (zwłaszcza Niemców, Polaków, Łotyszy etc.) jako kadry dla nowych rządów w nowych krajach socjalistycznych. Po 1923 r. takie spojrzenie jednak stopniowo zanikało. Do pilnych problemów należały upadek gospodarczy, rozbudzone i rozwścieczone komunizmem wojennym chłopstwo oraz rozwój odśrodkowych ruchów narodowościowych. Celem przeciwcieżenia tych kłopotów wprowadzono nową politykę gospodarczą i dostosowano politykę narodowościową. Ostatnia z wymienionych uwzględniała nadanie różnym grupom narodowościowym autonomii, w stopniu odpowiadającym ich znaczeniu

<sup>4</sup> Lenin w 1916 r. pisał: „małe narody, bezsilne jako samodzielny czynnik w walce z imperializmem, odgrywają rolę jednego z enzymów, jednego z bakcyli, które pozwalają na wejście na scenę prawdziwej siły przeciw imperializmowi, czyli proletariatu socjalistycznemu”, В. Ленин, *Итоги дискуссии о самоопределении*, в: *idem, Полное собрание сочинений*, т. 30, Москва 1973, с. 56.

i poziomowi rozwoju<sup>5</sup>. Zapewniano im warunki rozwoju narodowościowo-kulturalnego oraz używanie języka ojczystego, co miało zmienić nastawienie ludności do władzy bolszewickiej. Jednocześnie poprzez organizację szkolnictwa i cały system administracyjny dążono do stopniowej sowietyzacji poszczególnych narodów. W efekcie miało to wzmocnić wewnętrzną spójność społeczeństwa<sup>6</sup>. W połowie lat dwudziestych doszło do rozwoju życia narodowościowego w Białorusi Sowieckiej (jak również w innych republikach związkowych). Taka sytuacja nadzorowania ze strony Moskwy i pewnej autonomii ze strony lokalnej została dość pozytywnie zaakceptowana przez szereg badaczy bolszewickiej polityki narodowościowej (konceptcje „mieszkania komunalnego”<sup>7</sup>, „imperium pozytywnej działalności”<sup>8</sup>, „cień wielkiego brata”<sup>9</sup>). Zaznaczę, że dla wielu grup etnicznych (w tym Polaków) w połowie lat dwudziestych, w sytuacji uniemożliwienia jakichkolwiek kontaktów z ojczyzną, aktywność rodaków komunistów w kwestii wcielania polityki narodowościowej stała się głównym hamulcem wynarodowienia<sup>10</sup>. Opór w trakcie wprowadzenia kolektywizacji ujawnił władzom w Moskwie, że oczekiwana sowietyzacja toczy się zbyt wolno<sup>11</sup>. Wywołało to zmiany w polityce narodowościowej. Na początku lat trzydziestych wzmocniły się głosy, że ruch narodowościowy już się przeżył i odpowiednim do czasu rozwiązaniem jest podejście socjalistyczne w treści, a narodowościowe w formie<sup>12</sup>. Od tego czasu zaczęła się stopniowa folkloryzacja życia narodowościowego w Związku Sowieckim (po II wojnie światowej był to już jedyny dominujący trend aż do przebudowy). Polityka narodowościowa nie doprowadziła do indoktrynacji poszczególnych grup narodowościowych (największą skuteczność miała tu polityka oświatowa i nagła ekonomiczna). Olga Velikanova zwróciła uwagę, że na ostateczny zwrot w bolszewickiej polityce narodowościowej po 1934 r. miała wpływ zmiana narracji – od klasowej do ponadnarodowościowej (w obiegu propagandowym robotnika jako celowego odpowiednika bohatera zastąpił naród rosyjski)<sup>13</sup>.

<sup>5</sup> *Пять лет советской власти*, ред. А. Енукидзе, Т. Сапронов, М. Савельев, В. Смирнов, Москва 1922, с. 223–229, 235–236.

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 6703a, Raport sytuacyjny (04.02.1927), k. 233.

<sup>7</sup> Y. Slezkine, *The USSR as a Communal Apartment, or How a Socialist State Promoted Ethnic Particularism*, „Slavic Review” 53 (1994), no. 2, s. 414–452.

<sup>8</sup> T. Martin, *The Affirmative Action Empire. Nations and Nationalism in the Soviet Union, 1923–1939*, Ithaca–London 2001.

<sup>9</sup> В. Дённингхаус, *В тени „Большого Брата”*. Западные национальные меньшинства в СССР (1917–1938 гг.) [V. Dönninghaus, *Im Schatten des „Großen Bruders”. Die nationalen Minderheiten des Westens in der Sowjetunion (1917–1938)*], Москва 2011.

<sup>10</sup> AAN, MSZ, sygn. 6703a, Raport sytuacyjny (04.02.1927), k. 239.

<sup>11</sup> Пор. Докладная записка ПП ОГПУ о польском населении в приграничных районах БССР (не ранее апреля 1931 г.), ў: Улада і грамадства. БССР у 1929–1939 гады у дакументах Сакрэтнага аддзела / Асобага сектара ЦК КП(б)Б, склад. І. Раманова, [b.m.w.] 2019, с. 595.

<sup>12</sup> Пор. AAN, MSZ, sygn. 6842, Stosunki z władzami miejscowymi (08.12.1931), k. 43.

<sup>13</sup> О. Великанова, *Конституция 1936 года и массовая политическая культура сталинизма*, [b.m.w.] 2018, с. 39, 41.

Z tego punktu widzenia operacje narodowościowe NKWD w trakcie Wielkiego Terroru były naturalnym elementem pozbawienia dawnych przeżytków w drodze do wcielenia w życie koncepcji „państwa-fortecy otoczonego przez wrogów”. Podsumowując, trzeba zaznaczyć, że bolszewicka polityka narodowościowa w okresie międzywojennym ciągle zmieniała się odpowiednio do „linii partii”, będąc od początku jedynie narzędziem do osiągnięcia wyższych celów. Czas i kierunek tych zmian dla wszystkich stawał się tajemnicą. Tym ciekawsze dla historyka jest zbadanie jej konsekwencji.

Jeszcze w listopadzie 1917 r., w celu wprowadzenia polityki narodowościowej, utworzony został Ludowy Komisariat ds. Narodowości z Józefem Stalinem na czele. Oddziały tego komisariatu organizowano w autonomicznych republikach i guberniach RFSRS. W Białorusi Sowieckiej na wzór RFSRS Ludowy Komisariat ds. Narodowości został zorganizowany po jej reaktywacji<sup>14</sup> w sierpniu 1920 r., ale już we wrześniu go zlikwidowano. Niemal jednocześnie powstała struktura partyjna mające realizować podobne zadania – narodowościowe biura komunistów (Polaków, Żydów, Łotyszy itd.). Głównym ich celem było prowadzenie polityki narodowościowej wśród odpowiedniej ludności, przede wszystkim „obsługiwanie” mieszkańców w języku ojczystym. „Obsługiwanie” oznaczało:

- wyjaśnienie polityki i przedsięwzięć władzy sowieckiej;
- prowadzenie pracy ideologicznej, m.in. udział w różnych kampaniach społeczno-politycznych (z okazji świąt rewolucyjnych, zbiórki środków na poszczególne cele, prenumerata prasy itp.);
- sprzyjanie działalności kulturalno-edukacyjnej (szkoły, polityczne szkoły, kluby pracowników, kółka kulturalno-oświatowe itp.),
- nominowanie kandydatów Polaków na różne stanowiska lub kursy w całym kraju Sowietów.

Stopniowo biura te przyswoiły sobie główną rolę w nawiązywaniu bezpośrednich relacji z odrębnymi mniejszościami narodowymi. Strukturalnie biura narodowościowe podporządkowane były partyjnym oddziałom agitacji i propagandy.

Władze BSRS powieły na swoim terenie uchwałę Komitetu Centralnego (KC) Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) z 11 listopada 1920 r. w sprawie organizacji sekcji narodowościowych i 17 listopada w Mińsku<sup>15</sup> powstało Biuro

<sup>14</sup> Po raz pierwszy Białoruś Sowiecka została ogłoszona 1 stycznia 1919 r. w Smoleńsku, ale już w lutym część terytorium włączono do RFSRS, a część połączono z Litwą w Litewsko-Białoruską SRS, która przetrwała do lipca 1919 r. i zniknęła w wyniku wojny polsko-bolszewickiej. Druga Proklamacja Sowieckiej Socjalistycznej Republiki Białorusi odbyła się w Mińsku 31 lipca 1920 r. W związku z nieukończeniem wojny Witebsk, Mohylew, Homel i Smoleńsk pozostały w Rosji Sowieckiej.

<sup>15</sup> Należy podkreślić, że w Witebsku (w latach 1919–1923 znajdował się w granicach RFSRS) Biuro Polskie powstało pod koniec października 1920 r. i początkowo wiele uwagi poświęcało agitacji wśród uchodźców z Polski. Udawało się to różnie. Na przykład na posiedzenie 4 lutego 1921 r. zaproszony został tow. Rosenberg, który właśnie wrócił z Polski i poproszono go o opowiedzenie o sytuacji w tym kraju, ale z jakiejś przyczyny „nie mógł się wyrazić ani w polskim, ani w rosyjskim językach”, Państwowe Archiwum Obwodu Witebskiego (dalej: DAVc), z. 10051-II,

Polskie (Polbiuro) na czele z Michałem Waclawskim. Podejmowane były próby utworzenia lokalnych polbiur w każdym z sześciu ujezdów (powiatów) ówczesnej BSRS, do 1924 r. jednak nie do końca się to udało. Na przykład w ujeździe mozyrskim, w którym była najliczniejsza grupa komunistów Polaków, przez długi czas nie znaleziono odpowiedniego pracownika, ponieważ większość „albo bardzo mało wyrobieni, albo prawie nie znają jęz[yka] polskiego”<sup>16</sup>.

W tym miejscu należy przybliżyć kwestię komunistów Polaków w BSRS. W dokumentach za 1923 r. oszacowano ich liczbę na 250 osób, z czego 90 zajmowało dość ważne stanowiska<sup>17</sup>. Wśród bardziej znanych można przywołać osobę Wacława Boguckiego, który w latach 1922–1924 pełnił obowiązki sekretarza odpowiedzialnego KC [PK(b)B] oraz zastępcy przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych (RKL) BSRS (odpowiednik wicepremiera).

Wielu Polaków znajdowało się w szeregach służb specjalnych<sup>18</sup> (Komisji Nadzwyczajnej – GPU – OGPU<sup>19</sup>). Na przykład w latach 1921–1924 na ich czele w BSRS stali Polacy – Jan Olski (Kulikowski), a po nim Stanisław Pintał. Bez względu na liczbę byli to ludzie spoza kraju (pochodzili głównie z Królestwa Polskiego), którzy znaleźli się na terytorium BSRS po traktacie ryskim i w rzeczywistości nie mieli pojęcia o sytuacji na Białorusi, w tym o polskim włościństwie i klasie robotniczej<sup>20</sup>. Często byli przez swych zwierzchników przesuwani z miejsca na miejsce, ze stanowiska na stanowisko. Na skutek indoktrynacji ideologią internacjonalizmu wielu z nich było gorącymi przeciwnikami pracy narodowościowej, uważając ją za przeżytek starych porządków. (Analogicznie wśród komunistów Łotyszy panowały takie same poglądy). Takie przypadki miały miejsce jeszcze w 1925 r., np. przedstawiciele narodowościowych biur okręgu witebskiego odmówili wyjazdów do wsi w celu organizacji święta 1 Maja, podkreślając, że są „restrykcyjnymi internacjonalistami”<sup>21</sup>.

---

Witebski okręgowy komitet PK(b)B, 1924–1930, op. 1, t. 154, Protokół nr 7, k. 11zwr.; *ibidem*, Протокол общего собрания коммунистов поляков Витебской организации Р.К.П. от 25.02.1921, k. 15.

<sup>16</sup> NARB, z. 4-п, op. 1, t. 1914, Sprawozdanie Biura Polskiego С.В.К.Р.В. za 1923 rok, k. 7. Zachowana ortografia oryginału.

<sup>17</sup> *Ibidem*, t. 1234, Докладная записка, k. 24; *ibidem*, t. 1914, Sprawozdanie Biura Polskiego С.В.К.Р.В. za 1923 rok, k. 4. Z lat 1920–1923 nie mamy dokładnych statystyk. W dokumentach archiwalnych są różne dane. Prawdopodobnie (według zebranych przez Ihara Puszkina danych) Polacy stanowili w tym czasie 2–3% ludności, a komuniści Polacy – ponad 5% członków PK(b)B. I. Пушкін, *Грамадская і культурна-асветніцкая дзейнасць нацыянальных меншасцей у Беларускай ССР (1919–1991)*, Мінск 2018, s. 409–410.

<sup>18</sup> О. Калчинский, *Госбезопасность изнутри. Национальный и социальный состав*, Москва 2005.

<sup>19</sup> Naśladowali stworzoną przez Feliksa Dzierżyńskiego Komisję Nadzwyczajną Państwowego Zarządu Politycznego przy NKWD RFSRS (GPU – ros. Государственное политическое управление; 1922–1923) i Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny przy RKL ZSRS (OGPU – ros. Объединённое государственное политическое управление; 1923–1934).

<sup>20</sup> NARB, z. 4-п, op. 1, t. 1234, Докладная записка, k. 24.

<sup>21</sup> DAVc, z. 10051-п, op. 1, t. 11, По требованию отчёта от 22/IV–25 под № 167, k. 211.

Przyczyn takiego zachowania, oprócz niechęci i słabego finansowania wyjazdów, istniało wiele. Część ambitnych komunistów Polaków postrzegała pracę wśród ludności rosyjsko-białoruskiej za raczej sprzyjającą wzrostowi w hierarchii partyjnej, za co okazyjnie otrzymywali zarzuty za „karierowiczostwo” od innych członków biura<sup>22</sup>. W związku z tym praca biur polskich na początku lat dwudziestych miała głównie charakter teoretyczny i polegała na zjednoczeniu komunistów Polaków w celu prowadzenia planowej pracy w przyszłości. Sekretarz Polbiura przy KC PKB Stefania Przedecka w sprawozdaniu za rok 1923 zaznaczała:

Biuro Polskie [...] składa się z 5-ciu osób: tt. Przedecka – sekretarz, Bogucki, Stokowski, Kłyś i Vebi [...]. Jednakże z wyżej wymienionych osób, stale pracuje tylko dwie osoby: tt. Przedecka i Kłyś. T. Vebi od dłuższego czasu stopniowo wycofał się z redakcji „Młota” i wogóle z pracy polskiej, tow. Bogucki jest przeciążony pracą inną i bezpośrednio pracy polskiej udzielić uwagi nie może, udział tow. Stokowskiego wyraża się w bywaniu na posiedzeniach Biura, prowadzenia wieczorowej szkoły partyjnej i na napisaniu od czasu do czasu artykułu, lub wygłoszeniu referatu. Sekretariat Biura w ciągu roku ubiegłego, wskutek braku odpowiednich pracowników, składał się prawie cały czas z jednej osoby – sekretarza<sup>23</sup>.

Dopiero po II sesji Centralnego Komitetu Wykonawczego (CKW) BSRS w czerwcu 1924 r. i uchwale z 15 lipca dekretu „O praktycznych przedsięwzięciach w sprawie wprowadzenia polityki narodowościowej” komuniści z mniejszości narodowych uświadomili sobie konieczność pracy w tym kierunku. Jednocześnie polepszyło się finansowanie tej pracy. W drugiej połowie 1924 r. okręgowe biura polskie zaczęły realizować wyjazdy terenowe w celu zbadania populacji polskiej. Na przykład w okręgu mińskim takich wyjazdów było 44, mohylewskim – 74, słuckim – 31, połockim – 17, witebskim – 13<sup>24</sup>. Zimą wyniki tych wyjazdów zostały podsumowane i wysłane do Mińska. Opierając się na tej pierwszej praktycznej wiedzy o rzeczywistym roziedleniu ludności polskiej na terenie BSRS, centralne Biuro Polskie musiało ułożyć plan pracy dla jednostek w całej republice.

W trakcie kwerendy w Narodowym Archiwum Republiki Białorusi w dokumentach Polbiura znalazłem praktycznie nieznaną dotychczas w polskiej historiografii dokument bez tytułu i daty<sup>25</sup>, który w pewnym stopniu ukazuje spojrzenie komunistów Polaków na ludność polską w BSRS. Częściowo był on cytowany przez Wialikiego, który błędnie go datuje (24 kwietnia 1923 r.) i nazywa „Historyczny przegląd populacji polskiej do 1917 r.”<sup>26</sup> Takie założenie nie wytrzymuje jednak krytyki. Po pierwsze, widoczne jest, że od tych słów dokument się zaczyna, jednak z 11 stron „przegląd do 1917 r.” zajmuje niecałe 1,5, potem opisywana jest już

<sup>22</sup> *Ibidem*, t. 154, Protokół nr 8, k. 19zwr.

<sup>23</sup> NARB, z. 4-II, op. 1, t. 1914, Sprawozdanie Biura Polskiego C.B.K.P.B. za 1923 rok, k. 4.

<sup>24</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie Biura Polskiego CK PKB za okres od 1 kwietnia 1924 roku do 1 kwietnia [19]25 r., k. 100.

<sup>25</sup> *Ibidem*, [brak tytułu], k. 178–188.

<sup>26</sup> A. Wialiki, *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*, Warszawa 2021, s. 42–43.

sytuacja po przewrocie bolszewickim. Kwiecień 1923 też nie mógł być datą powstania niniejszego dokumentu, ponieważ w jego treści wspomniano o rejonowaniu BSRS, wprowadzonym według ogłoszonej w lipcu 1924 r. reformy administracyjno-terytorialnej<sup>27</sup>, jak również o Wszechbiałoruskiej Konferencji Kobiet Polek, która miała miejsce na początku 1925 r.<sup>28</sup> Zbadanie zawartości teczki ujawniło, że jest to raczej niezatytułowany szkic podsumowujący nadesłane z miejsc informacje o wynikach pracy i sytuacji ludności polskiej w Białorusi Sowieckiej. To 11 stron maszynopisu z kilkunastoma poprawkami naniesionymi czerwonym ołówkiem (co może wskazywać na brak przemyślanej struktury lub na gromadzenie przez autora danych i konkretnych do wykorzystania w przyszłości przy pisaniu różnych sprawozdań, raportów itp.). Dokument nie jest podpisany, nie zawiera pieczętek, jedynie na pierwszej stronie w górze widnieją dwie nieczytelne parafki, do kogo przekazać, też naniesione czerwonym ołówkiem (można przypuścić, że akurat te osoby zrobiły poprawki w dokumencie). Na podstawie tych parafek można ustalić, że dokument powstał wiosną 1925 r. (prawdopodobnie w marcu, z pewnością nie później niż w kwietniu).

Treść dokumentu została podzielona na osiem części o różnej wielkości, według kryterium chronologiczno-rzeczowego. Jego struktura podobna jest do struktury sprawozdań biur narodowościowych<sup>29</sup>, znalezienie pewnych części (jak np. przegląd historyczny, rozwinięte wyszczególnienie wad) prowadzi jednak do przypuszczenia, że mógł to być szkic wystąpienia na jakimś poważnym posiedzeniu (np. z okazji pierwszej rocznicy polityki białorutenizacji).

Czytając sowieckie dokumenty (zwłaszcza z okresu międzywojennego), należy podważać wiarygodność przekazu. Sowieccy i partyjni funkcjonariusze bardzo szybko nauczyli się dokładnie rozdzielać, co, gdzie i w jaki sposób trzeba notować. Współcześni badacze (w szczególności ci spoza obszarów postsowieckich) winni zachować wyostrożną czujność przy analizach zawartych w dokumentach treści. Jako przykład można porównać przygotowane przez sekretarza Polbiura przy KC PKB sprawozdanie za rok 1922<sup>30</sup> i raport na piśmie do KC Rosyjskiej Partii Komunistycznej (RPK)<sup>31</sup>. Pierwszy dokument powstał w lutym 1923 r., drugi po czterech miesiącach – w czerwcu 1923 r. Z kart sprawozdania wyłania się obraz szeroko zakrojonej pracy:

- a) zorganizowanie licznych konferencji komunistów Polaków, bezpartyjnych Polaków, nauczycieli szkół polskich;
- b) wzrost szeregów komsomolców i rozwój pracy wśród młodzieży polskiej;

<sup>27</sup> С. Елизаров, *Формирование и функционирование системы административно-территориального деления БССР (1919–1991 гг.)*, Гомель 2009, с. 76–81.

<sup>28</sup> Odbyła się 23–24 stycznia 1925 r. Szczegółowo o jej przebiegu zob. A. Biały, *Mniejszość polska na Białorusi Sowieckiej w latach 1921–1939*, Przasnysz 2018, s. 171–184.

<sup>29</sup> Рог. NARB, з. 4-п, ор. 1, т. 1914, Отчёт Польбюро Ц.К.К.П.Б. за сентябрь месяц 1924 г., к. 203–209; *ibidem*, т. 1775, Отчёт Центрального Бюро Латсекции при ЦК КПБ за 1924–1925 год (с 1-го октября 1924 г. по 1 Октября 1925 года), к. 82–101.

<sup>30</sup> *Ibidem*, т. 1234, Отчёт Польбюро Ц.Б.К.П.Б. за 1922 год, к. 5–9.

<sup>31</sup> *Ibidem*, Докладная записка, к. 24–26.



- c) rosnąca prenumerata prasy sowieckiej;
- d) sukcesy w zbieraniu środków na różne kampanie itd.

Jako jedyna zaleta pracy wśród Polaków została wymieniona niewystarczająca liczba kadr do pracy. Sprawozdanie kończy się stwierdzeniem, że „przełom się wydarzył”.

Z kolei z kart raportu wyłania się obraz zupełnie innego stanu rzeczy:

- a) Wynika, że większość pracy znajduje odzwierciedlenie wyłącznie na papierze. Bez względu na istnienie opłacanych etatów pracowników wśród ludności polskiej w każdym ujeździe pracownika takiego nie stać, aby „choć raz na rok odwiedzić każdą osadę, gdzie mieszkają Polacy”<sup>32</sup>.
- b) Wśród funkcjonariuszy sowieckich oraz partyjnych krążą antypolskie fobie (spojrzenie na Polaków jako potencjalnych wrogów i z tego powodu lekceważenie ich potrzeb socjalno-gospodarczych).
- c) Praca z młodzieżą kuleje (zaczęła się jedynie w Mińsku i tylko przy szkołach, w ujezdach oraz klubach i domach młodzieży faktycznie nic się nie działo). Z Komsomołem sprawa toczy się bardzo wolno ze względu na dominację w tej organizacji (*sic!*) Żydów<sup>33</sup>.
- d) Polskojęzyczna gazeta „Młot” znajduje się w katastrofalnym stanie (brak pracowników, finansowania itd.).

Zebranie komunistów Polaków z BSRS oraz guberni witebskiej i homelskiej RFSRS pokazało, że na wschodzie sytuacja była jeszcze gorsza (np. etaty dla pracy wśród Polaków w guberni homelskiej zostały zlikwidowane).

Skąd wynika taka różnica? Oczywiście jest, że przez cztery miesiące praca wśród ludności polskiej nie mogła zostać przerwana. Powstanie takich odmiennych obrazów tej pracy jest skutkiem specyficznego myślenia funkcjonariuszy partyjnych.

Sprawozdania pisane były „dla historii” – w nich oczywiście musiały się znaleźć informacje o osiągnięciach i rozwoju. Na tej podstawie oceniano pracę całego biura i był to powód niezmnieszenia (a nieraz nawet zwiększenia) liczby pracowników i kwoty finansowania. Zawartość takich sprawozdań nierzadko publikowano w prasie. Sporadycznie w sprawozdaniach to, co zostało zaplanowane, było ogłaszane jako już osiągnięty sukces (np. Centralne Biuro Łotewskich Sekcji w sprawozdaniu za październik 1924 – październik 1925 pisało o 16 mieszanych łotewsko-białoruskich radach wiejskich<sup>34</sup>, kiedy w rzeczywistości nie istniała ani jedna). Autorzy sprawozdań dokładnie wiedzieli, jakiej informacji nie wolno im umieścić w żadnym wypadku.

Raport na piśmie (skierowany z jakiegoś powodu do KC w Moskwie, a nie w Mińsku<sup>35</sup>) oraz podobne dokumenty pisano do użytku wewnętrznego. Tutaj

<sup>32</sup> *Ibidem*, k. 25.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> *Ibidem*, t. 1775, Отчёт Центрального Бюро Латсекции при ЦК КПБ за 1924–1925 год, k. 100.

<sup>35</sup> Zaznaczę, że w kilkunastu dokumentach z BSRS z lat 1920–1923 zdarza się traktowanie republiki jako autonomii w składzie Rosji Sowieckiej, a nie samodzielnej jednostki. Por. С. Ходзін, *Дзяржаўнае будаўніцтва ў Беларусі ў 1920-я гг., ў: Працы гістарычнага факультэта БДУ.*

można było sobie pozwolić na skupienie się na istotnych problemach, których rozwiązanie zwykle wymagało pieniędzy. Niemniej jednak takiego rodzaju dokumentów nie należy uważać za wiernie odzwierciedlające rzeczywistość. Ich twórcy pamiętali, że zbyt fatalne przedstawienie sytuacji może skutkować usunięciem ich z zajmowanego stanowiska. Tak więc nieraz coś opuszczano, by w późniejszym okresie przytoczyć jako nowy sukces. Na przykład w listopadzie 1924 r. centralne narodowościowe biura komunistów zachęcały do przydzielania do każdej kolonii narodowościowej członka lokalnego polbiura (łatbiura, jewbiura) jako swego rodzaju opiekuna i w celu utrzymywania kontaktów z tym skupiskiem<sup>36</sup>. Dlatego ciekawe wydaje się odnalezienie takich szkiców, w których treści można zauważyć swego rodzaju walkę o umieszczenie (przez dopisywanie) lub utajenie (przez wykreślenie) pewnego faktu.

Publikuję tłumaczenie wspomnianego niezatytułowanego dokumentu, ponieważ jest to ważne źródło do zrozumienia sytuacji mniejszości polskiej na Białorusi Sowieckiej oraz spojrzenia komunistów Polaków na swoich rodaków chłopów. Wiadomo, że zawarte w dokumencie oceny nie odzwierciedlają w pełni rzeczywistości. Powstawały one mimo niedostatecznej wiedzy i nieorientowania się w potrzebach polskiego włościanstwa oraz pod wpływem chęci zadowolenia zwierzchników i zademonstrowania pewnych wyników swojej pracy. Można przypuszczać, że jest to pierwsze opracowanie przez polskich komunistów z BSRS tego tematu, powstałe po rozszerzeniu terytorium republiki (przy szczegółach z Mińszczyzny widzimy dość rozwlekłe przykłady z innych miejsc).

Prezentowany dokument napisany został właściwym dla tego czasu urzędowym językiem rosyjskim, dlatego też tłumaczenie takich materiałów nie jest łatwe. Od początku bolszewicy wprowadzali specyficzny język biurokratyczny (tzw. *новояз* – nowy język), którego jedną z głównych cech było nieograniczone stosowanie różnego rodzaju skrótów. Na przykład biura polskie przy oddziałach partii w skrócie nazywano „Polbiura”, pracę wśród polskiej mniejszości narodowościowej – „polpracą”, którą realizowali „polpracownicy” (specjalnie wydzieleni członkowie partii do pracy wśród ludności polskiej). Odpowiednio istniały „łatpraca” (wśród Łotyszy) i „jewpraca” (wśród Żydów). W tłumaczeniu zostawiłem zrozumiałe dla polskiego czytelnika skróty („sowwładza” – władza sowiecka, „partzjazd” – zjazd partii itd.). Brzmiące dziwnie wyrazy zostały zapisane w pełnej formie, aby uniknąć nieporozumienia (np. polityka narodowościowa podana w dokumencie w wielu przypadkach jako „nacpolityka”, rejonowy komitet

---

*Навук. зб.*, вып. 6, рэд. У. Коршук, Мінск 2011, с. 109–114. Przyпускаjąc, że to również mogło być skutkiem chęci jak najszybszego poinformowania władz centralnych o wspomnianym zebraniu komunistów Polaków z ziem białoruskich i wyróżnienia swoich sukcesów na tle guberni witebskiej i homelskiej.

<sup>36</sup> ДАВс, з. 10062-п, Orszański okręgowy komitet PK(b)B, 1924–1930, оп. 1, т. 95, Циркуляр всем окружкомам КП(б)Б от 20.11.1924, к. 24а; *ibidem*, з. 10051-п, оп. 1, т. 244, Протокол заседания Бюро Латсекции Витебского Округкома КПБ от 25.10.1924, к. 21–21звр.

wykonawczy – „rajispolkom” itp.). Jednocześnie starałem się przy tłumaczeniu oddać styl dokumentu. Wstawione przypisy powinny ułatwić czytelnikowi spoza Białorusi zrozumienie kontekstu omawianej treści.

## [Przegląd historyczny sytuacji ludności polskiej do 1917 r.]

Ludność polska na Białorusi to są w większości imigranci z Polski z czasów inwazji kapitału handlowego na wschód. Przybywający na Białoruś właściciele majątków i Jezuici mieli ze sobą wielu chłopów, którzy stanowili armię kolonizacyjną Kresów Wschodnich. W tych czasach prowadzenie rozległej kolonizacji było niemożliwe, ponieważ przybywający na Białoruś chłopci musieli otrzymać lepsze warunki życia niż mieli w Polsce. Dlatego właściciele majątków zostali zmuszeni do powstrzymania kolonizacji przez polskich chłopów i zadowolenia się wyzyskiem ludności białoruskiej. Aby zapewnić własne panowanie i wyzysk, właściciele majątków rozpoczęli polonizację ludności białoruskiej. Środkiem do tego było rozprzestrzenianie się kapitalizmu. Bez względu na to, że wiara katolicka objęła większość ludności białoruskiej, ta ludność nigdy nie spolonizowała się i pozostała białoruską. Białorusini katolicy oraz Polacy pozostawali narzędziem w rękach polskich wyzyskiwaczy przeciwko prawosławnym Białorusinom.

Przesiedleńcy z Polski jako *bliżsi*<sup>37</sup> do Zachodu *wykorzystywali* lepsze narzędzie dla rolnictwa. To pozwoliło im stać na wyższym poziomie kulturalno-gospodarczym i rozwijać się raczej kulturowo<sup>38</sup> w porównaniu z ludnością białoruską. Narodowościowa i religijna walka z ludnością białoruską była przeszkodą do naśladowania najlepszych sposobów rolnictwa przez ludność białoruską. Za carskim rządem na Białorusi narodowościowy i religijny ucisk ludności polskiej rozpowszechniał się też na Białorusinów wiary katolickiej. Prowadzona była polityka rusyfikacji.

Na początku XX wieku po przyczynie głodu<sup>39</sup> ziemi w Polsce na Białoruś zaczęły przenosić się setki chłopów, którzy kupowali tutaj ziemię i budowali nowe wioski<sup>40</sup>. Ponadto huty szkła, fabryki zapalek i inne były w większości wypełnione

<sup>37</sup> Tu i dalej kursywą wydzielony tekst wpisany lub poprawiony czerwonym ołówkiem.

<sup>38</sup> Tu w znaczeniu intensywnie. W czasach NEP-u istniało pojęcie „kulturowa gospodarka” – taka, która sprawowała wielopolówkę, posiadała różne narzędzia rolne, rozwijała hodowlę bydła itd. Uznanie tego statusu chroniło gospodarkę od odcięcia ziemi na korzyść biedniejszych sąsiadów.

<sup>39</sup> Tu w znaczeniu braku ziemi.

<sup>40</sup> Takie stwierdzenie jest dość kontrowersyjne. Dokumenty z archiwów białoruskich pokazują raczej migrację zarobkową specjalistów Polaków do miast (Mińska, Witebska etc.) do pracy na kolei oraz we wspomnianych przedsiębiorstwach zajmujących się obróbką szkła, papieru, drewna i innych. Polscy chłopci na ziemiach białoruskich pojawili się znacznie wcześniej niż na początku XX w. Zdarzały się pojedyncze przypadki przesiedleń polskich chłopów, np. na ziemię właściciela Zacwilikowskiego na Lepelszczyźnie w latach 1907–1908 (NARB, z. 701, Komisja do wprowadzenia polityki narodowościowej przy CKW BSRS, 1925–1934, op. 1, t. 67, Материал

polskimi robotnikami, którzy przybyli z Polski. Wkrótce robotnicy pochodzący z Polski połączyli się z miejscowymi Polakami i Białorusinami katolikami. Co się tyczy prawosławnych Białorusinów, to widoczne było opóźnienie z powodu niezajomości języka i życia ludności białoruskiej. Następnie duchowieństwo katolickie próbowało szczerzyć polską i białoruską ludność katolicką oraz stworzyć wrogość między ludnością prawosławną<sup>41</sup>.

Oderwana od większości chłopów białoruskich oraz prawosławnych ludność polska i białoruska katolicka żywiła w sobie twarde przekonanie własnego rasowego i kulturalnego prymu od nich, gorące popierane przez agitację księży oraz właścicieli majątków. W czasie walki z caratem o wyzwolenie narodowe Polski obudziła się wśród mas polskich świadomość narodowościowa i umocniły się nadzieje na odzyskanie własnej państwowości. To odbiło się nie tylko na relacjach pomiędzy ludnością polską a białoruską, ale miało też wielki wpływ na stosunek ludności polskiej do władzy sowieckiej.

## Okres rewolucji

Po rewolucji październikowej masy polskich uchodźców, wysiedlonych w czasie wojny z Polski, poruszonych prowokacyjnymi plotkami o otwarciu zachodniej granicy, ruszyli z powrotem do domów. Tę prowokację wykorzystywali do własnych celów kontrrewolucyjni polscy generałowie (Dowbor-Muśnicki i inni). Zachodnia granica została zamknięta, a bezradne masy chłopskie i drobnomieszczkańskie znalazły się w obliczu jedynego wyjścia – wstąpienia do reakcyjnej armii polskiej w celu ratowania się od głodu<sup>42</sup>. Ta armia została wykorzystana do walki

---

o состоянии работы Веселовского нацсельсовета от 8.11.1927, к. 85). Nie można tego jednak porównywać z ruchem migracyjnym Łotyszy, którzy od połowy XIX w. założyli na ziemiach białoruskich kilkadziesiąt kolonii. Polscy badacze migracji w tym czasie wskazują raczej na przesiedlenie Polaków do Ameryki i na Syberię (ostatnie było wspierane przez rząd carski) niż do białoruskich guberni.

<sup>41</sup> Sens tej wypowiedzi nie jest do końca jasny. Czy chodzi autorowi dokumentu o próby oddzielenia katolików Polaków od katolików Białorusinów, czy o konkurencję z Cerkwią prawosławną, co stało się możliwe po pewnej zmianie polityki religijnej w imperium po rozkazie z 17 kwietnia 1905 r. (ros. В последствии католическое духовенство постаралось стравить польское и белорусское католическое население и создать вражду между православным населением).

<sup>42</sup> Znowu mamy kontrowersyjne traktowanie sytuacji. Po zawarciu pokoju i początkach negocjacji z Niemcami było oczywiste, że tłumy jeńców, wygnańców i uchodźców z powrotem ruszą do domów. Dobrze wiedzieli o tym i komuniści Polacy. Na przykład na posiedzeniach Polbiura w Witebsku w grudniu 1920 – marcu 1921 r. niejednokrotnie była omawiana ta kwestia. Komuniści Polacy podejmowali decyzję o konieczności wzmocnienia pracy agitacyjno-propagandowej wśród tych mas w celu przeniesienia rewolucji do nowo odbudowanej Polski i wysyłania agitatorów w wymienione środowiska Polaków. Ciekawe, że uznając trudny stan wracających do domów („Biura Polskie powinny zważać, by uchodźcy nie byli krzywdzeni materialnie, by z ich nędznej racji żywnościowej nie korzystali najrozumni «dygnitarze sowieccy»” – cytat podany w ortografii oryginału), komuniści Polacy uważali za pierwszorzędne wspieranie ich przez

przeciw rewolucyjnemu białoruskiemu chłopstwu w obronie właścicieli majątków<sup>43</sup>. To wszystko przyczyniło się do kontynuacji pogłębienia dawnej wrogości narodowościowej. W końcu, w czasie walki z Polską, inwazja białopolaków na Białoruś, masowe egzekucje, ekspedycje karne i brutalna masakra polskich żołnierzy na białoruskim chłopstwie – wszystko to *pogłębiło* wrogość narodowościową. Właściciele majątków i księża prowadzili szeroką agitację wśród cywilnej ludności polskiej na rzecz polskiej państwowości. Cała armia polskich szpiegów i bandytów działająca na Białorusi znalazła schronienie i pomoc u polskich chłopów. Władza sowiecka w swojej bezwzględnej walce z bandytami musiała również działać przeciwko tym, którzy pomagali im w każdy możliwy sposób. Fanatyzm religijny został rozwinięty w niesamowity sposób. Białopolacy okupując nowe miejscowości zamykali cerkwie i otwierali w nich kościoły<sup>44</sup>. Te wszystkie okoliczności spowodowały taką zacieklą wrogość narodową i anormalne stosunki, że potrzeba było długiego czasu oraz ogromnych wysiłków *i pracy*, aby przynajmniej częściowo wyeliminować wszystkie te anomalie<sup>45</sup>.

Wielką przeszkodą w tej pracy było nie tylko niezrozumienie *pracy narodowościowej* ze strony robotników sowieckich, ale także wielu oddolnych robotników partyjnych. Stosunek do ludności polskiej w czasie polskiej wojny i pierwszym powojennym okresie pozostawił głębokie ślady na jej psychice, co dotychczas utrudnia pracę wśród tej części populacji.

---

„dostarczanie w większej ilości literatury” (DAVc, z. 10500-p, op. 1, t. 154, Протокол Собрания Коммунистов-поляков членов Витебской Организации Р.К.П., k. 4; *ibidem*, Протокол nr 7, k. 11odw.; *ibidem*, Протокол posiedzenia Gub. Zjazdu Komunistów-Polaków w Witebsku dnia 31.05.1921, k. 38odw.–39). Przypuszczam, że ominięcie przez autora dokumentu tych propagandowych przedsięwzięć wynika z ich końcowej nieskuteczności (nie udało się przenieść rewolucji do Polski), dlatego pokazany został jedynie wizerunek samotnych wygnańców przed obliczem „kontrewolucji Białej Polski”.

<sup>43</sup> Logika autora nie jest do końca jasna. Prawdopodobnie chodzi o antybolszewickie wystąpienie I Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. I Korpus Polski został sformowany w sierpniu 1917 r. w rejonie Bobrujsk–Bychów. Przewrót bolszewicki gen. Dowbora-Muśnickiego odrzucił, a już w styczniu 1918 r. został zmuszony do rozpoczęcia zbrojnych działań przeciwko Czerwonej Gwardii. Ofensywa armii kajzerowskiej w lutym–marcu (po zerwaniu negocjacji Niemiec z bolszewikami w Brześciu Litewskim) przyczyniła się do rozformowania i ewakuacji głównych sił gen. Dowbora-Muśnickiego w maju 1918 r. do Polski. Białoruscy historycy nie znajdują potwierdzenia faktów masowego przyjmowania do I Korpusu Polskiego uchodźców, o czym mówi autor prezentowanego dokumentu. Por. I. Мельнікаў, *Забыты Корпус. Гісторыя польскага войска на тэрыторыі Бабруйсчыны ў 1918, 1919–1920 гадах*, Мінск 2018.

<sup>44</sup> Tutaj trzeba pamiętać, że większość tych cerkwi to akurat były przebudowywane w XIX w. kościoły (tak rzymskokatolickie, jak i grekokatolickie).

<sup>45</sup> Na przykład konflikt dotyczący ponownego otwierania kościoła w Uzdzie (małe miasto Узда) w powiecie czerwieńskim spowodował wysłanie w 1923 r. z Polbiura specjalnej komisji do rozwiązania tej sprawy. Do 1924 r. trwał złożony konflikt pomiędzy ludnością polską a białoruską o kościół, „który przez władze carskie został zamieniony na cerkiew, podczas polskiej okupacji na kościół, a w 1921 roku przez władze radzieckie znów na cerkiew”, NARB, z. 4-n, op. 1, t. 1914, Sprawozdanie Biura Polskiego C.B.K.P.B. za 1923 rok, k. 4.

## Polpraca do XII zjazdu partii<sup>46</sup>

Do XII partyzjazdu systematyczna praca wśród ludności polskiej na wsi nie została wprowadzona. Coś poza planami robiono wśród mieszkańców miast. Zamiast tego była bardzo rozwinięta antysowiecka propaganda ze strony katolickiego kleru. Kiedy dołączyć do tego wojnę z Polską, nierozumienie polityki narodowościowej nie tylko przez sowieckie organy, ale przez większość partyjnych, panującą społeczną opinię, że każdy Polak jest kontrrewolucjonistą, – wtedy stanie się całkiem jasne obecne wrogie nastawienie wszystkich warstw wiejskiej ludności polskiej i te ogromne ciężenie Polaków, zwłaszcza chłopów, ku Polsce.

Tylko po XII partyzjeździe w polpracy nastąpił ostry zwrot, prawie we wszystkich ukomach<sup>47</sup> zostały zorganizowane Biura Polskie, wyznaczono Polaków komunistów do tej pracy, którzy rozumieli politykę narodowościową naszej partii i uczynili podstawą swojej pracy popularyzację uchwał XII Zjazdu w kwestii narodowościowej.

*Początkowo* ludność polska była bardzo nieufna i podejrzliwa wobec spotkań zorganizowanych przez towarzyszy<sup>48</sup> w języku polskim. Bez względu na to, że wszystkie referaty w języku polskim były wysłuchane z wielką uwagą, ludność jednak *wciąż z wątpliwością interpretowała te spotkania* i mówiła, że bolszewicy robią dla Polaków jakąś pułapkę, każdego komunistę mówiącego po polsku uważali za agenta Czeka<sup>49</sup>. W tym czasie duchowni katolicy widząc, że narodowościowa polityka bolszewików zaczęła być w praktyce realizowana, ze swej strony zintensyfikowali pracę wśród ludności wiejskiej na rzecz otwarcia szkół polskich, wprowadzenia języka polskiego jako dyscypliny do szkół białoruskich itd. Nic dziwnego, że na wszystkich zebraniach zorganizowanych wśród włościan polskich i Białorusinów katolików wystawiano niemal same postulaty: dajcie nam polską szkołę. I tylko wtedy, kiedy te wymogi stopniowo zaczęły się wypełniać, polskie szkoły zostały otwarte, ludność zaczęła swoje nastawienie do władzy sowieckiej zmieniać. Coraz więcej ludzi zaczęło rozumieć, że władza sowiecka (bolszewicka) jest lepsza od carskiej. I dzięki temu biedni i średniacy z chłopstwa polskiego zaczęli stopniowo zmieniać swój wrogi stosunek do władzy sowieckiej.

<sup>46</sup> Ten zjazd odbył się w kwietniu 1923 r. i był ostatni za życia Lenina, chociaż ten już nie brał w nim udziału z powodu choroby. Jedno z czołowych pytań na zjeździe dotyczyło kwestii narodowościowo-państwowego budownictwa, tzw. strategii rozwiązania administracyjno-terytorialnego podziału ZSRS i związkowych republik w porozumieniu z ich narodowościową strukturą.

<sup>47</sup> Ukom – ujezdny (powiatowy) komitet partii.

<sup>48</sup> Słowo „towarzysz” oznaczało komunistę.

<sup>49</sup> Czeka – skrót od nazwy Wszzechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem, przeorganizowanej później w GPU – NKWD – KGB. Dotychczas czekistami na Białorusi i w Rosji nazywano funkcjonariuszy właściwych organizacji bezpieczeństwa państwowego (KGB i FSB odpowiednio).

Ostateczny punkt zwrotny nastrojów ludności polskiej nastąpił po rozszerzeniu Białorusi<sup>50</sup>. Stworzenie narodowościowych rad wiejskich<sup>51</sup>, wzrost ilości placówek edukacyjnych<sup>52</sup>, systematyczna planowa praca organizacji partyjnych w sprawie wdrożenia polityki narodowościowej na wsi, rejonowe i okręgowe konferencje polskich chłopów i chłopek oraz Wszechbiałoruska konferencja chłopek w końcu przekonały polskie chłopstwo (za wyjątkiem kułaków), że władza sowiecka jest tak naprawdę jedyną, która da w pełni swobodę rozwoju kulturalnego wszystkim narodowości.

Sowietyzacja ludności polskiej stopniowo jednak pogłębia się, w szczególności to widać wśród średniaków. Aktywność polskich chłopów w ostatnim czasie znacznie wzrosła, szczególnie to odznaczono podczas jesiennej kampanii wyborczej do rad wiejskich, komitetów wzajemnej pomocy<sup>53</sup>, RKW<sup>54</sup> itd. Lepszy dowód tego to następne liczby wybranych do rad wiejskich – 263 osoby, do komitetów wzajemnej pomocy – 211, RKW – 39<sup>55</sup>.

Znacznie wzrosła aktywność polskich chłopek, w szczególności po rejonowaniu<sup>56</sup> i konferencjach kobiet. We wszystkich okręgach ma miejsce wielka aspiracja do pracy społecznej, do nauki itd. Jedną zaletą jest to, że kobiety Polki znajdują się pod wielkim wpływem katolickiego kleru. Jako przykład można przytoczyć następujące: dwie delegatki Wszechbiałoruskiej Konferencji Polek, jedna z okręgu borysowskiego, druga – połockiego, w swoich wystąpieniach zgłosiły: „Kochamy władzę sowiecką – ona

<sup>50</sup> Po traktacie ryskim w BSRS pozostało tylko sześć powiatów guberni mińskiej. Białoruscy działacze, w tym bolszewicy, od początku podejmowali kwestię odzyskania terytorium, określonego w tzw. Pierwszej Proklamacji BSRS 1 stycznia 1919 r. (wraz z Witebskiem, Mohylewem, Homlem i Smoleńskiem). Sprawa ruszyła dopiero w końcu 1923 r. W marcu 1924 r. do BSRS wróciły Witebszczyzna, Mohylewszczyzna i Mścisławszczyzna. Już po powstaniu cytowanego dokumentu, we wrześniu 1926 r. do BSRS zostały włączone powiaty homelski i rzeczycki. Zob. D. Siebert, *Die Territorialisierung der Belarus als BSSR 1918–1941. Politische Willkür, Geografismus oder Ethnizismus?*, Wiesbaden 2024, s. 64–66.

<sup>51</sup> Reforma administracyjno-terytorialna i tworzenie narodowościowych rad wiejskich („sielsowietów”) zaczęły się po II Sesji CKW BSRS (czerwiec 1924 r.). Według oficjalnych sprawozdań do końca 1924 r. zostało zorganizowanych 7 żydowskich i 2 łotewskie rady wiejskie. Sprawa z utworzeniem polskich rad wiejskich była bardzo skomplikowana, przede wszystkim z powodu wielkiej wątpliwości władz w kwestii, kogo uważać za Polaka. Chociaż dalej w tym dokumencie będzie wymienionych kilka polskich rad wiejskich, to w żadnych centralnych raportach o nich nie wspomniano. Świadczy to moim zdaniem o biurokratyzacji procesu organizacji narodowościowej rady wiejskiej, gdy po pozytywnym rozwiązaniu problemu w rejonie, w okręgu oraz w centralnym Biurze Polskim przy KC PKB ostatecznie CKW BSRS uchwały nie podejmował. Taka sytuacja bardzo utrudnia zweryfikowanie liczby polskich rad wiejskich w poszczególnych latach.

<sup>52</sup> W roku akademickim 1925/1926 liczba polskich szkół w BSRS wzrosła do 108, w tym 5 siedmiolatek. I. Пушкін, *op. cit.*, s. 202.

<sup>53</sup> Komitet Włościańskiej Pomocy Wzajemnej (KWP) – społeczna organizacja w państwie sowieckim, od 1921 r. wspierająca biedaków oraz rodziny czerwonarmistów na wsi.

<sup>54</sup> Rejonowy komitet wykonawczy (RKW).

<sup>55</sup> Ewidencje chodzi tu o liczbę Polaków wybranych do wymienionych organizacji podczas ostatniej kampanii wyborczej.

<sup>56</sup> Nowy podział BSRS na okręgi, rejon i rady wiejskie został wprowadzony w lipcu 1924 r.

jest nasza. Kochamy komunistów, komsomolców, wyślemy nasze dzieci do komsomłu i pionierów, będziemy pomagać władzy sowieckiej ile się da, tylko nam starszym kobietom dajcie możliwość modlitwy, nie możemy przecież żyć bez kościoła”.

Gorzej sytuacja wygląda z rozwarstwieniem polskiej wsi. Tutaj chociaż i widoczna jakaś walka biedoty i pewnej części średniaków [z kułactwem], ale nie taka wyraźna jako w białoruskiej wsi. To się tłumaczy jeszcze trwającą wrogością narodowościową, która kilkadziesiąt lat ciągnęła się między polskim a białoruskim chłopstwem, stworzona przez politykę caratu. Stosunek ludności polskiej do sowwładzy można przedstawić w taki sposób: biedota i większość średniaków są bardzo życzliwi wobec sowwładzy i jej przedsięwzięć, przeciw część elementu kułackiego, około 5%, jest bardzo wroga wobec sowwładzy w ogóle i jej osobnych przedsięwzięć *w szczególności*. To można wytłumaczyć jako skutek przeprowadzonego i nadchodzącego odcięcia gospodarstw kułackich<sup>57</sup>.

Zjawiskiem charakteryzującym stanowcze wyniki prawidłowego wprowadzenia naszej polityki narodowościowej mogą być następne przykłady. Zaczynając od pierwszych dni Rewolucji Październikowej do rozszerzenia Białorusi duchowni katolicycy bardzo wspierali polski narodowościowy szowinizm wśród ludności polskiej, zachęcali ludność polską do wymagania otwarcia szkół polskich itd. Teraz mamy dokładnie odwrotnie – duchowni katolicycy widzą potężny sukces osiągnięty przez naszą gorliwą pracę w sprawie praktycznego wprowadzenia w życie polityki narodowościowej na wsi, widzą, że nadal tracą wpływ na ludność polską oraz Białorusinów katolików, uciekają się do następujących sztuczek – gorliwie przekonują ludność polską, że ci nie są Polacy, ale Białorusini, że nie potrzebują polskich rad wiejskich czy szkół polskich. Że taka agitacja księży nie pozostaje niezauważona świadczą następujące przykłady. W czasie rejonowania w karaleszczwianskiej<sup>58</sup> radzie wiejskiej okręgu mińskiego ludność domagała się zorganizowania polskiej rady wiejskiej. Kiedy żądanie ludności zostało zaspokojone i jako przewodniczący był skierowany Polak komunista, który prowadził ważną pracę wśród ludności, dzięki czemu tamtejszy ksiądz Jaczejko zaczął tracić wpływ na

<sup>57</sup> Tak zwane porządkowanie ziemi (ros. *землеупорядочение*) polegało na odcinaniu części ziemi od wielkich gospodarstw na korzyść biedaków. W praktyce często wyglądało to jak konfiskata ziemi Polakom, Łotyszom, Niemcom na rzecz Białorusinów i Rosjan, co prowokowało antagonizm narodowościowy.

<sup>58</sup> Nazwa podana błędnie. Tu i dalej chodzi o karaleszczwicką radę wiejską w rejonie mińskim. Z innych dokumentów Biura Polskiego z lat 1924–1925 wynika, że po ogłoszeniu polityki narodowościowej w lipcu 1924 r. (w tym kursu na utworzenie narodowościowych rad wiejskich) w sześciu miejscach przez władze lokalne zostały zorganizowane polskie rady wiejskie (w tym karaleszczwicka i jurkowicka). NARB, z. 4-n, op. 1, t. 1914, Sprawozdanie Biura Polskiego CK PKB za okres od 1 kwietnia 1924 roku do 1 kwietnia [19]25 r., k. 101. Oczywiście władze nie oczekiwały żadnych oddolnych ruchów w tej sprawie i takie powstałe bez uzgodnienia rady nie zostały zatwierdzone w Mińsku, dlatego nie widzimy polskich rad wiejskich w rocznych sprawozdaniach Komisji Narodowościowej przy CKW BSRS za rok 1924. Karaleszczwicka rada wiejska ponownie odzyska status polskiej narodowościowej w 1932 r.



ludność polską, zwłaszcza na młodzież, aby do reszty jej nie stracić zaczął aktywnie agitować za zniesieniem polskiej rady wiejskiej i stworzeniem na jej miejscu białoruskiej. Ludność poddała się agitacji księży i karaleszczenicka polska rada wiejska została zlikwidowana. W ostatnim czasie mamy drugie zjawisko likwidacji polskiej rady wiejskiej w rejonie łohojskim – jurkowicka rada wiejska. Dzięki wpływom tamtejszego księdza, który wcześniej udawał gorliwego patriotę Polaka i był wiczychem zorganizowania polskiej rady wiejskiej, później jednak przerobił się w aktywnego patriotę białoruskiego, dowodem czego stało się głoszenie kazania przez niego w języku białoruskim. Ludność chętnie poddała się tej agitacji<sup>59</sup>. Cała ludność zapisała się jako Białorusini, potrzebując przecież otwarcia polskich szkół. To zjawisko można wytłumaczyć zbyt gorliwym zwrotem *przy* wprowadzeniu polityki narodowościowej. Rada wiejska wysiedliła księdza z lokalu kościelnego, *za czym* ksiądz zaczął przekonywać ludność, że dopóki będzie polska rada wiejska i jako przewodniczący będą komuniści warszawscy, a nie Rosjanie moskiewscy, *dotąd* będzie trwać takie prześladowanie *religii*. Trzeba pokazać i to, że w ostatnim czasie kler katolicki i kułactwo, aby wywołać wrogość ludności polskiej do władzy sowieckiej, gorliwie rozpowszechniali pogłoski o wojnie z Polską<sup>60</sup>, a też, że u wszystkich, kto wyzna swoją polskość, przez bolszewików będzie zabrana ziemia, a samych wypędzą do Polski (skutek niesłusznego traktowania uchwały CKW o wysiedleniu właścicieli majątków).

## Oświata

Po decyzyjnym zwrocie w polityce narodowościowej po XII partzjeździe ludność polska, a również i Białorusini katolicy, pod wpływem księży zdecydowanie wymagali otwarcia polskich szkół. Do czasu rejonowania, kiedy zwłaszcza sowładza zbliżała się do wsi, wzmocnione zostało też kierownictwo polpracą, kiedy do polskich rad wiejskich zostali przeniesieni komuniści Polacy i postawieni polinspektorzy<sup>61</sup> w okręgach, dzięki wielkiej powagi ludności do języka polskiego, na tym ostatnim zaczęły przenikać komunistyczne hasła. Wtedy księża

<sup>59</sup> Jak wspomniałem w poprzednim przypisie, obydwie wymienione tutaj rady wiejskie nie ukończyły całości procesu zatwierdzenia jako rady narodowościowe i w świetle prawa nie istniały jako takie, o czym wiedzieli członkowi Polbiura. Przytoczenie takich przykładów w różnych dokumentach tej instytucji miało pokazać konieczność walki z wpływem religii i uzasadnić poszerzenie wspierania pracy Biura Polskiego, w tym zwiększenie etatów i finansowania. Zaznaczę, iż jurkowicka rada wiejska również odzyskała status polskiej narodowościowej w 1932 r.

<sup>60</sup> W rzeczywistości o nieuniknionej, zbliżającej się wojnie obficie pisała prasa sowiecka podczas alarmu wojennego w 1924 r., co oddziaływało na nastroje ludności. O. Великанова, *Разочарованные мечтатели. Советское общество 1920-х гг.*, Москва 2017, s. 47–57.

<sup>61</sup> Oprócz utworzenia okręgowych biur polskich przy komitetach partii w okręgowych oddziałach Ludowego Komisarjatu Oświaty (Narkompros – ros. Народный комиссариат просвещения) zostały zapewnione etaty dla inspektorów szkół narodowościowych, którzy powinni nadzorować stan i rozwój sieci szkół danej narodowości (polskiej, żydowskiej, łotewskiej etc.).

nagle zmienili front i w różnych miejscach zaczęła się agitacja przeciwko szkołom polskim. W Karalewieszczewiczach rejonu samochwałowickiego nielegalna szkoła polska działała jeszcze za caratu i przez cały czas za władzy sowieckiej<sup>62</sup>. Ale po wzmocnieniu komunistycznej pracy w języku polskim ludność sama pod wpływem tegoż księdza potrzebuje jej przerobienia na białoruską. (Trzeba zaznaczyć, że wszyscy polinspektorzy są komunistami za wyjątkiem jednego z 12, inspektorzy Białorusini odwrotnie z rzadkimi wyjątkami są bezpartyjni)<sup>63</sup>. Ludność przecież nie zawsze w całości realizuje polecenia księdza. W większości przypadków oni zakazują swoim dzieciom członkostwa w pionierach, w MOPR<sup>64</sup> i ogólnie we wszystkich organizacjach poza nauką.

Wydaje się nam, że stara sprzeczka między Polbiurem a Narkomprosem rozstrzyga się na naszą korzyść. Suche hasło Narkomprosu „Szkoła w języku ojczystym” zostało wprowadzone wszędzie w taki sposób, że wszędzie, gdzie ludność mówi po białorusku, bezwarunkowo musi być jedynie białoruska szkoła. W ośrodku białoruskim jednak nie zawsze ludność polska mówi też i w języku białoruskim. Rozpoczęta w różnych miejscach wymiana polskich szkół na białoruskie wywołała niezadowolone ludności i nawet bojkot tych szkół oraz zorganizowanie konspiracyjnych. Polbiuro w pełni popierając hasło „języka ojczystego” robi dodatek: „Tam gdzie nawet ludność białoruska potrzebuje szkół polskich i wprowadzi język polski jako dyscyplinę, [należy] zgadzać się nawet na otwarcie szkół polskich, wybierając dla nich w szczególności sowieckich nauczycieli rozumiejących politykę narodowościową i zwiększając opiekę inspektoratu nad takimi szkołami”. Udało nam się stopniowo białorutenizować takie szkoły jeszcze przed rejonowaniem. Uniknęliśmy poczucia rzekomego uciśnienia i ludność w pełni przekonała się, że władza sowiecka nie uciska żadnej narodowości. W trakcie tej pracy udało się nam oddzielić pojęcie „katolik” od „Polak” i dopóki pozostawiając w spokoju ich katolickość wypędzić „polskość”<sup>65</sup>.

W tych osobnych miejscowościach (Karaleszczewicze i Jurkowicze), gdzie jeszcze w ostatnim czasie ludność potrzebowała polskich szkół i polskich rad wiejskich, a teraz pod wpływem księdza przechodzi na język białoruski, niemożliwe jest uznać proces ujawnienia narodowościowego za ukończony. Trzeba ostrożnie

<sup>62</sup> Nielegalna szkoła niekoniecznie musiała być konspiracyjna. Do takich szkół zaliczano wszystkie poza siecią finansowanych przez państwo. W pierwszych latach po wojnie domowej i polsko-bolszewickiej ludność mogła za własne środki najmować nauczyciela i organizować miejsce na szkołę. Z powodu niemożliwości wszechstronnej kontroli bolszewików nad takimi szkołami już w 1924 r. ludności zakazano otwierania szkół pozasieciovych.

<sup>63</sup> Ciekawy wątek, który prawdopodobnie miał pokazać, że inspektor Polak wszystko robił prawidłowo, a sytuacja z przekształceniem szkoły to wyłącznie skutek wrogiej agitacji księdza.

<sup>64</sup> Międzynarodowa Organizacja Pomocy Bojownikom Rewolucji (MOPR) – komunistyczna organizacja charytatywna, utworzona decyzją Kominternu jako komunistyczny odpowiednik Czerwonego Krzyża (działała w latach 1922–1947).

<sup>65</sup> Konieczność zwalczania panującej wśród Polaków ideologii społeczno-patriotycznej rozważano już w marcu 1921 r. DAVc, z. 10500-n, op. 1, t. 154, Protokół posiedzenia Gub. Zjazdu Komunistów-Polaków w Witebsku dnia 31.05.1921, k. 38.

prorowadzić tam sprawną antyreligijną agitację. Tylko pokonanie wpływów księży może ostatecznie położyć kres ujawnieniu narodowościowemu. Niezbędne jest postawienie w takich miejscowościach jako izbaczy<sup>66</sup> Polaków komunistów, posługujących się językiem białoruskim. Tylko oni zdążą bezboleśnie stawić opór agitacji księży. Księża rozumieją, jakie zagrożenie mają ze strony Polaków komunistów. Pomagierzy księży teraz oświadczają: „Wolimy moskiewskich lub miejscowych komunistów, nie chcemy komunistów z Warszawy”. Dawne narkomprosowskie nastroje jeszcze nie wszędzie zlikwidowane. W niejednym rejonie nie chcą wprowadzić języka polskiego lub eliminują go z programu, stąd powstają nielegalne polskie szkoły katolickie (Wiertniki i Bielakowo w rejonie kojdanowskim, Białyniczcy w okręgu mohylewskim, rejon kruglanski okręgu orszańskiego)<sup>67</sup>.

Stosunek ludności polskiej do szkół polskich jest generalnie dobry. Często mamy przypadki renowacji na własny koszt. Wszędzie tylko narzekają na to, że zaopatrzenie w podręczniki szkół polskich jest gorsze niż białoruskich<sup>68</sup>. Reklamacja taka jest całkowicie słuszna, osiągnąć jednak zaopatrzenia w podręczniki dla szkół polskich na poziomie białoruskich dotychczas się nie udało.

## Nauczycielstwo

Można podzielić na cztery grupy:

- 1) trochę więcej niż 8% to komuniści i komsomolcy,
- 2) około 30% bezpartyjni, ale zupełnie sowiecki aktyw,
- 3) około 50% nauczycieli ma dobre nastawienie i nastrój, słabo przygotowane jednak naukowo, pedagogicznie oraz społecznie, i
- 4) około 10% biernego nauczycielstwa, czasem dyskretnie religijnego lub całkiem nieprzydatnego do nowej szkoły.

Trzeba zaznaczyć, że w drugiej i trzeciej grupie nauczycielstwa jest część nauczycieli byłych konspiracyjnych szkół jeszcze z czasów caratu, którzy przekonali się do zdecydowanego wdrażania polityki narodowościowej przez władzę sowiecką i uczciwie wstąpili w szeregi sowieckich nauczycieli.

Szkół polskich mamy 102, w nich 186 nauczycieli i ponad 7000 dzieci. Szkół mieszanych – 35, w nich 35 nauczycieli i do 2000 dzieci.

Jeszcze kilka słów o pracy chat-czytelni. Właśnie polskich chat-czytelni potrzeba otworzyć jeszcze kilka tylko w polskich radach wiejskich, natomiast prawie we

<sup>66</sup> Jednym z ośrodków oświatowych na wsi (a również agitacyjnym za władzą sowiecką) były tzw. chaty-czytelnie (ros. *изба-читальня*), które pełniły rolę biblioteki oraz klubu (istniały przy nich różne kółka: dramatyczne, polityczno-oświatowe, agronomiczne, dziennikarskie etc.). Pracowników takich organizacji nazwano „izbacami”. Razem z prowadzącymi rad i nauczycielami musieli oni służyć za „prowadników” sowietyzacji wsi.

<sup>67</sup> Podkreślenia oryginalne zrobione ołówkiem.

<sup>68</sup> Taka sytuacja będzie trwała podczas funkcjonowania szkół polskich, głównie z powodu znacznie większych kosztów na wydawanie w ZSRS podręczników w językach mniejszości narodowych.

wszystkich innych chatach rejonowych i domach ludowych zdecydowanie niezbędne jest, żeby były biblioteki i gazety polskie. Dotychczas ta praca stoi na bardzo złym poziomie.

## Prasa i wydawnictwo

Polska prasa stopniowo rozwija się i koncentruje wokół siebie ludność polską. Liczba prenumeratorów „Młota”<sup>69</sup> wzrosła z 700 do 1400, rośnie też liczba wpływającej z miejsc korespondencji (z 60 do 1000)<sup>70</sup>. Będąc jedynym polskim codziennym organem na całym terytorium ZSRS, „Młot” musi obsługiwać wszystkie warstwy ludności (pracowników z miast, urzędników, włościanstwo, uczącą się młodzież, nauczycielstwo itd.), co bez wątpienia utrudnia redagowanie go i nie pozwala na zaspokojenie wszystkich potrzeb, zwłaszcza wsi. Zdecydowanie dla polskiej ludności chłopskiej potrzebny jest cotygodniowy dodatek do „Młota”, który trzeba rozpowszechniać oddzielnie od „Młota”.

„Gwiazdy Młodzieży”<sup>71</sup> ma wielki wpływ na młodzież polską w sensie jej organizacji i sowietyzacji. Ona szybko się rozwija, liczba prenumeratorów wzrosła z 300 do 1200, rośnie też liczba wpływającej do redakcji korespondencji.

Polska prasa mocno oddziałuje na rozwój *narodowościowej*<sup>72</sup> świadomości ludności polskiej i na prawidłowe postrzeganie naszej polityki narodowościowej. Zdarzają się przypadki, kiedy tylko po czytaniu gazety polskiej ludność przekonuje się, że ona może swobodnie czytać w *języku* polskim, że to już nie jest prześladowane.

„Młot” wywalczył sobie popularność wśród ludności polskiej na Białorusi. Porównywalnie mały nakład można wytłumaczyć drożyzną, nieregularnym dostarczeniem przez pocztę i lekceważeniem ze strony centralnych i miejscowych organów władzy, które nie prenumerują go i nie zwracają uwagi na korespondencję oraz reklamację ludności. Nie prenumerują „Młota” nawet RKW. Niezmiernie

<sup>69</sup> Pod taką nazwą drukowano kilka gazet. Tutaj chodzi o gazetę wydawaną w Mińsku w latach 1921–1926. Wkrótce stała się ona oficjalnym organem Biura Polskiego przy KC Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi [KC KP(b)B] i skupiała się przeważnie na problematyce politycznej i budownictwa socjalistycznego. J. Myśliński, *Prasa w języku polskim na Białorusi Radzieckiej 1921–1941: (charakterystyka bibliograficzna i przegląd zawartości)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 11 (1972), nr 1, s. 99. W marcu 1926 r. „Młot” został zreorganizowany w „Orkę”.

<sup>70</sup> Za jedną z form wciągnięcia mas chłopskich w budownictwo socjalistyczne bolszewicy uznawali pozyskiwanie chętnych dziennikarzy wśród chłopów, nie chodziło o prawdziwych dziennikarzy, ale dobrowolnych aktywistów, którzy nadsyłałoby do redakcji wiadomości z życia codziennego swojej wsi, ukazywali wady i zalety walki klasowej. Dlatego przy chatach-czytelniach powstawały kółka „sielkorów” (włościańskich dziennikarzy). Wzrost liczby takiej nadesłanej korespondencji był postrzegany jako wskaźnik rozwoju politycznej świadomości chłopstwa.

<sup>71</sup> „Gwiazda Młodzieży” była dodatkiem do „Młota”. Od grudnia 1922 r. zaczęła funkcjonować jako osobne pismo dla młodzieży (J. Myśliński, *op. cit.*, s. 103). W dokumencie tutaj błędnie podany tytuł: „Gwiazdy...” zamiast „Gwiazda...”

<sup>72</sup> Słowo zostało wykreślone ołówkiem.

mocną przeszkodą w pracy agitacyjnej, politoświatowej<sup>73</sup> i szkolnej jest całkowity brak *literatury* w języku polskim. Tylko w ubiegłym roku został zatwierdzony plan takich wydawnictw, pozostaje jednak jedynie na papierze, ponieważ Wydawnictwo Państwowe nie posiada technicznych możliwości do wprowadzenia tego w życie<sup>74</sup>.

## Wady w polpracy

W ostatni czas nie wszystkie organy partyjne (komórki oraz rejonowe komitety) uświadomiły konieczność polpracy jako pracy ogólnopartyjnej. Część tych organizacji uważa, że prowadzić polpracę muszą jedynie okręgowe polbiura, i to oni muszą nieść odpowiedzialność za tę pracę. Zdarzają się nierzadkie przypadki, kiedy komórka i komitet rejonowy partii przeznaczają upoważnionego do polpracy, nie dając mu jednak żadnych instrukcji i wskazówek jak prowadzić tę pracę, a następnie potrzebują sprawozdań o zrobionej pracy. Liczni partyjni towarzyszy nie zaliczają wykonywanej pracy wśród ludności polskiej do ogólnej pracy partyjnej, co powoduje oburzenie i niechęć tych towarzyszy do podejmowania jakiegokolwiek pracy wśród ludności polskiej<sup>75</sup>.

Wielką wadą w pracy jest potężne obciążenie sekretarzy, instruktorów Polbiura i inspektorów Polkultury inną pracą ogólnopartyjną oraz sowiecką. To tworzy taki stan rzeczy, że ich główna praca<sup>76</sup> liczy się jako dodatkowa do ogólnej pracy. Powszechną praktyką w Komitetach Okręgowych jest usuwanie polpracowników z polpracy bez zgody na to Polbiura KC PKB (Bobrujsk – Kenig, Mozyr – Wolnak, Orsza – Rzepiński, Połock – Marczak, Kalinin<sup>77</sup> – Stefanowicz).

Co się tyczy przesunięcia polpracowników, tutaj trzeba zaznaczyć wahanie nawet ze strony samego KC PKB. Przykład to przesunięcie tow. Wiszniewskiego z Witebska do pracy w Inbelkulcie<sup>78</sup>. To pytanie dyskutowano na posiedzeniu

<sup>73</sup> Praca polityczno-oświatowa (politoświatowa) polegała na wyjaśnieniu zasad ideologii bolszewickiej oraz istoty przedsięwzięć władzy sowieckiej. Faktycznie była narzędziem ideologicznym.

<sup>74</sup> W rzeczywistości zasadniczy problem polegał na niechęci kierownictwa drukarni w Mińsku do wydawania książek w jakichkolwiek językach oprócz rosyjskiego. Na przykład z powodu braku odpowiedniej czcionki pierwsze podręczniki i książki w języku białoruskim republikański Ludowy Komisariat Oświaty miał drukować w Niemczech. Sytuacja poprawiła się po 1925 r. A. Маркава, *Шлях да савецкай нацыі. Палітыка беларусізацыі, 1924–1929*, Мінск 2016, s. 161–162.

<sup>75</sup> Gdzieś do połowy 1925 r. większość instytucji (zarówno partyjnych, jak i sowieckich) nie uważała polityki narodowościowej za coś jednolitego i ciągłego, ale za specyficzną działalność w wolny od głównej pracy czas. Wymagała ona oczywiście wiele wysiłków, dlatego komuniści Polacy (również Łotysze i inni) starali się jej unikać w jakikolwiek sposób. Tylko rozszerzenie etatów pozwoliłoby zmienić takie nastawienie.

<sup>76</sup> Autor dokumentu jako „główną pracę” rozumie tu pracę wśród ludności polskiej.

<sup>77</sup> Okręg kaliniński istniał w latach 1924–1927, centrum okręgu były Klimowicze. Następnie jego obszar został podzielony między okręgi mohylewski i orszański.

<sup>78</sup> Instytut Białoruskiej Kultury (Inbelkult) – wielokierunkowa instytucja naukowo-badawcza założona w Mińsku w 1922 r. W 1928 r. zreorganizowana w Białoruską Akademię Nauk. Między

Sekretariatu KC 4 razy i podejmowano kilka decyzji „przesunąć”, „pozostawić” itd. W końcu jednak tow. Wiszniewski pozostał w Witebsku, a utworzona przez sam KC polska sekcja Inbelkultu istnieje tylko protokolarnie i żadnej rzeczywistej pracy tam nie ma. Inny taki przypadek można przytoczyć z odwołaniem tow. Lewandowskiego z Witebska do pracy w Mińsku. W tej sprawie podejmowano kilka razy decyzję „odwołać”, „pozostawić” i w końcu bez względu na wielką potrzebę dla pracy w Mińsku i wysłanie zamiast niego do Witebska innego towarzysza pozostawiono tow. Lewandowskiego w Witebsku.

Pytanie o białorutenizację<sup>79</sup> nie wszędzie rozumiane w taki sposób, jak to traktuje partia. Przykład: Mohylewski OKW<sup>80</sup> wysłał do wszystkich RKW oraz rad wiejskich rozkaz: „Od 1 kwietnia częściowo i od 1 maja w pełni wszyscy pracownicy OKW, RKW, rad wiejskich podczas wykonywania służbowych obowiązków muszą między sobą rozmawiać jedynie w języku białoruskim”. Tak jest rozumiana białorutenizacja. Takie traktowanie białorutenizacji uważamy za niedopuszczalne.

W bardzo skażony sposób postrzega białorutenizację pewna część inteligencji białoruskiej, zwłaszcza nauczycielstwo, że hasło białorutenizacji ma na myśli likwidowanie wszystkiego, co nie jest białoruskie. Uważamy, że od takiego postrzegania białorutenizacji wieje czerwonym szowinizmem białoruskim, z jakim trzeba zdecydowanie walczyć.

Główną wadą w polpracy jest brak dokładnej statystyki ludności polskiej. Bez względu na wysiłki Polbiura KC i okręgowych polbiur wyjaśnić chociaż szacunkową liczbę ludności polskiej, te wszystkie pragnienia jednak dotychczas nie prowadziły do sukcesów. Oficjalna statystyka<sup>81</sup> pokazuje, że na Białorusi mieszka około 90 000 Polaków. Statystyka zebrana przez polpracowników (przez sondaży na wsi) pokazuje liczbę 181 648. Carska statystyka przedwojenna ukazywała tylko na Mińszczyźnie liczbę Polaków blisko 300 000. Jaką z tych liczb można przyjmować jak mniej więcej prawidłową, odpowiedzieć bardzo trudno. Bardziej wierzymy w statystyki, zebrane przez polpracowników.

---

innymi funkcjonowały tutaj sektory i komisje badań mniejszości narodowych (Polaków, Żydów, Łotyszy i Litwinów).

<sup>79</sup> Białorutenizacja to w okresie nowej polityki ekonomicznej szereg czynności wspierania narodowościowo-kulturalnego budownictwa w BSRS. Z jednej strony polegała na rozpowszechnieniu używania języka białoruskiego i wysuwaniu Białorusinów na czołowe stanowiska. Z drugiej strony białorutenizacja zapewniała możliwości rozwoju mniejszościom narodowym, w tym otwieranie szkół i nauk języka ojczystego, tworzenie odrębnych rad wiejskich, rozwój prasy i wydawnictw w językach narodowych.

<sup>80</sup> Okręgowy Komitet Wykonawczy (OKW).

<sup>81</sup> Trudno powiedzieć, na czym polega taka statystyka. Po spisie ludności Imperium Rosyjskiego w 1897 r. ogólny spis ludności ZRSR został przeprowadzony dopiero w 1926 r. Próba spisu w Rosji Sowieckiej w 1920 r. nie udała się do końca, głównie z powodu wojny (objęto tylko 72% ludności RFSRS). Prawdopodobnie chodzi tu o uśrednione przypuszczenia na temat ludności BSRS. Spis z 1926 r. wskaże w BSRS 97 498 Polaków.

## Nasze cele

- 1) Konieczne jest wystarać się zrozumienia polpracy przez organy partyjne jako części ogólnopartyjnej.
- 2) Konieczne jest przy wprowadzeniu ogólnopartyjnej pracy udzielić więcej uwagi polpracy.
- 3) Konieczne jest wystaranie się od wszystkich organów partyjnych więcej odpowiedzialności za polpracę.
- 4) Przeprowadzić dokładny spis ludności polskiej.
- 5) Więcej uwagi zwrócić na wydawnictwo polskie.
- 6) Więcej popularyzować polpracę przez prasę (dotychczas o polpracy pisze się jedynie w polskiej prasie<sup>82</sup>).
- 7) Wystarać się od wszystkich partyjnych i sowieckich organów prawidłowego postrzegania polityki narodowościowej.
- 8) W miejscowościach ze sporym odsetkiem ludności polskiej wysuwać do pracy stałej w aparacie sowieckim chłopów Polaków. Przy wyborach nowego CKW jest konieczne wprowadzić [do składu] chłopą Polaka.
- 9) Więcej popularyzować prasę polską i wydawnictwo.
- 10) Wzmocnić pracę wśród kobiet i młodzieży.

\* \* \*

Podsumowując treść dokumentu, można wskazać kilka szczegółów, które odzwierciedlają spojrzenie komunistów Polaków z Biura Polskiego przy KC PKB na ludność polską w kraju:

1. Polaków uważano za mieszkańców ziem białoruskich, chociaż nie istniała możliwość podania dokładnej ich liczby (w tym punkcie działacze Polbiura przychyłali się raczej do przyjmowania wyższej liczby, co uzasadniało ich pragnienie podwyższenia finansowania).
2. Polacy komuniści zdawali sobie sprawę, iż nadużycia i terror w stosunku do ludności polskiej w czasie wojny polsko-bolszewickiej spowodowały jej opór i nieufność do władzy sowieckiej. Uważali jednak takie postępowanie w czasie wojny za uzasadnione w celu osłabienia Wojska Polskiego.
3. Naprawić sytuację w stosunkach Polacy – władza mogła jedynie planować pracę pod całkowitą kontrolą partii, w tym przez szkołę, prasę i antyreligijną propagandę. Ważnym celem tej pracy było ujawnienie prawdziwych Polaków i ich wyodrębnienie od Białorusinów katolików.
4. Na początku 1925 r. istniał jeszcze problem ze zrozumieniem polityki narodowościowej (ogłoszonej latem 1924 r.) tak wśród polskiego chłopstwa, jak i partyjnych oraz sowieckich funkcjonariuszy. Uważane to było za wielką przeszkodę w procesie sowietyzacji ludności polskiej.

---

<sup>82</sup> Tutaj w polskojęzycznej prasie sowieckiej.

Na takim gruncie zaczynała się aktywna działalność biur polskich w sprawie wcielenia w życie państwowej polityki narodowościowej. W ciągu kilku następnych lat przyniesie ona dobre owoce, jeśli chodzi o rozwój polskich narodowościowych rad wiejskich jako formy z pewnymi przejawami autonomii narodowościowo-kulturalnej oraz szkolnictwa w języku polskim. Pozwoliła ona istotnie zahamować procesy asymilacyjne wśród ludności polskiej, chociaż uwzględniała zwalczanie pewnych elementów kultury narodowej, przede wszystkim religijnych, i miała na celu całkowitą sowietyzację Polaków. Wraz ze zwrotem wyższego kierownictwa ku kolektywizacji ten rozwój jednak znacznie stopniowo zanikać, zwłaszcza po likwidacji 15 lutego 1930 r. wszystkich biur narodowościowych przy KC i sekcji narodowościowych w okręgach.

## The Image of the Polish Population of Soviet Belarus through the Eyes of the Belarusian Polish Communists in the Mid-1920s

### Abstract

The national question initially occupied an essential place in the Bolsheviks' political agenda. Thus, the People's Commissariat for Nationalities was created after they came to power. At the same time, national bureaus of communists (Poles, Latvians, Jews, etc.) began to appear and were subordinate to the party departments of agitation and propaganda. However, soon, these bureaus expanded their functions and acquired several competencies from Soviet authority: control over the life and the relevant national minorities' parameters, overseeing the refugee's repatriation, control over cultural and educational work among national minorities, etc.

The Polish bureau in the BSSR was approved on 17 November 1920. However, initially, its activities were mainly theoretical. The main reasons were insufficient financing and the fact that Polish Communists perceived national work as meaningless. Only after the enlargement of the BSSR and the declaration of indigenisation policy in the summer of 1924 did the situation change. Visits to places populated mainly by Poles were made. The gathered data allowed the central authorities to reasonably present the status of the Poles in the BSSR (although their exact number could not be established). So, they perceived the Poles as a natural and integral part of the population of Soviet Belarus. During the Polish-Soviet war, repressive measures were applied to them (justified, according to Polburo), which caused specific isolation and distrust of Soviet power. Therefore, it was necessary to carry out systematic explanatory work, open Polish schools, develop a press in Polish, conduct anti-religious propaganda, and also separate the 'real' Poles from Catholic Belarusians, which would successfully make this national group Soviet. On this basis, a policy strategy in the BSSR was built among the Poles in the mid-1920s.

## Образ польского населения Советской Беларуси глазами белорусских коммунистов-поляков в середине 1920-х годов

### Аннотация

Национальный вопрос изначально занимал важное место в политической повестке большевиков. После их прихода к власти был создан Народный комиссариат по делам



национальностей. Практически одновременно стали появляться национальные бюро коммунистов (поляков, латышей, евреев и др.), которые организационно были подчинены партийным отделам агитации и пропаганды. Однако вскоре эти бюро расширили свои функции и приобрели ряд полномочий от советских органов: контроль за жизнью и настроениями соответствующих нацменьшинств, надзор за репатриацией беженцев, руководство культурно-просветительской работой среди нацменьшинств и др.

Польское бюро в БССР было утверждено 17 ноября 1920 г. Однако первоначально его деятельность носила преимущественно теоретический характер. Главными причинами было недостаточное финансирование и воззрения поляков-коммунистов на национальную работу как на нечто несущественное. Только после укрупнения БССР и провозглашения летом 1924 г. политики коренизации ситуация стала меняться. Были проведены многочисленные выезды в места, заселённые преимущественно поляками. Собранные данные позволили центральным властям более-менее представить состояние поляков в БССР (хотя точное их число установить не удалось). Так поляки воспринимались ими как естественная и неотъемлемая часть населения Советской Беларуси. В годы польско-советской войны по отношению к ним были применены репрессивные меры (обоснованные, по мнению Польбюро), что вызвало определённую замкнутость и недоверие к советской власти. Поэтому считалось необходимым проводить планомерную разъяснительную работу, открывать польские школы, развивать прессу на польском языке, вести антирелигиозную пропаганду, а также отделить «настоящих» поляков от белорусов-католиков, что позволит успешно советизировать эту национальную группу. На этой основе строилась стратегия политики среди поляков во второй половине 1920-х гг. в БССР.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

#### Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 6703a, 6842

#### Narodowe Archiwum Republiki Białorusi

z. 4-п, Komitet Centralny PK(b)B, 1918–1941, op. 1, t. 1234, 1775, 1914

z. 701, Komisja do wprowadzenia polityki narodowościowej przy CKW BSRS, 1925–1934, op. 1, t. 67

#### Państwowe Archiwum Obwodu Witebskiego

z. 10051-п Witebski okręgowy komitet PK(b)B, 1924–1930, op. 1, t. 11, 154, 244

z. 10062-п Orszański okręgowy komitet PK(b)B, 1924–1930, op. 1, t. 95

### Edycje źródłowe

„Operacja Polska” NKWD 1937–1938 na tle represji wobec Polaków w Białoruskiej SRS. Dokumenty, red. A. Smalianczuk, A. Wialiki, M. Wyrwa, Warszawa 2022.

Улада і грамадства. БССР у 1929–1939 гады ў дакументах Сакрэтнага аддзела / Асобага сектара ЦК КП(б)Б, склад. І. Раманава, [b.m.w.] 2019.

## Opracowania

- Biały A., *Mniejszość polska na Białorusi Sowieckiej w latach 1921–1939*, Przasnysz 2018.
- Martin T., *The Affirmative Action Empire. Nations and Nationalism in the Soviet Union, 1923–1939*, Ithaca–London 2001.
- Myśliński J., *Prasa w języku polskim na Białorusi Radzieckiej 1921–1941: (charakterystyka bibliograficzna i przegląd zawartości)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 11 (1972), nr 1, s. 97–116.
- Siebert D., *Die Territorialisierung der Belarus als BSSR 1918–1941. Politische Willkür, Geografismus oder Ethnizismus?*, Wiesbaden 2024.
- Slezkine Y., *The USSR as a Communal Apartment, or How a Socialist State Promoted Ethnic Particularism*, „Slavic Review” 53 (1994), no. 2, s. 414–452.
- Wiałiki A., *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*, Warszawa 2021.
- Великанова О., *Конституция 1936 года и массовая политическая культура сталинизма*, [b.m.w.] 2018.
- Великанова О., *Разочарованные мечтатели. Советское общество 1920-х гг.*, Москва 2017.
- Дённингхаус В., *В тени „Большого Брата”. Западные национальные меньшинства в СССР (1917–1938 гг.)* [V. Dönninghaus, *Im Schatten des „Großen Bruders”. Die nationalen Minderheiten des Westens in der Sowjetunion (1917–1938)*], Москва 2011.
- Елизаров С., *Формирование и функционирование системы административно-территориального деления БССР (1919–1991 гг.)*, Гомель 2009.
- Капчинский О., *Госбезопасность изнутри. Национальный и социальный состав*, Москва 2005.
- Ленин В., *Итоги дискуссии о самоопределении*, в: *idem*, *Полное собрание сочинений*, т. 30, Москва 1973, с. 17–58.
- Маркава А., *Шлях да савецкай нацыі. Палітыка беларусізацыі, 1924–1929*, Мінск 2016.
- Мельнікаў І., *Забыты Корпус. Гісторыя польскага войска на тэрыторыі Бабруйшчыны ў 1918, 1919–1920 гадах*, Мінск 2018.
- Пушкін І., *Грамадская і культурна-асветніцкая дзейнасць нацыянальных меншасцей у Беларускай ССР (1919–1991)*, Магілёў 2018.
- Пять лет советской власти*, ред. А. Енукидзе, Т. Сапронов, М. Савельев, В. Смирнов, Москва 1922.
- Ходзін С., *Дзяржаўнае будаўніцтва ў Беларусі ў 1920-я гг., ў: Працы гістарычнага факультэта БДУ. Навук. зб., вып. 6, рэд. У. Коршук*, Мінск 2011, с. 109–114.

**Maxim Karaliou**, doktorant w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk (Szkoła Doktorska Anthropos IPAN). Badacz polityki narodowościowej w Europie Wschodniej, szczególnie dziejów Łotyszy w Białorusi Sowieckiej oraz Białorusinów na Łotwie w okresie międzywojennym (mkaraliou@ihpan.edu.pl).

**Maxim Karaliou**, PhD student at the Tadeusz Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences (Anthropos Doctoral School of the Institutes of the Polish Academy of Sciences). Researcher of national politics in Eastern Europe, especially the history of Latvians in Soviet Belarus and Belarusians in Latvia in the interwar period (mkaraliou@ihpan.edu.pl).